

„Jesteśmy muzyczną siłą Wileńszczyzny”. Złot Muzykantów

„Znowu zbieramy się wszyscy razem. Chcemy pokazać, że jesteśmy rodziną – i muzykanci, i ludzie. Po raz pierwszy Złot Muzykantów Wileńszczyzny przybrał otwartą formułę. Zaprosiłem gości, tak jak na wesele. Wcześniejsze zloty robiliśmy tylko dla siebie” – powiedział zw.lt organizator imprezy, Jan Jodko.

Na scenie wystąpiły zespoły nie tylko z rejonu wileńskiego, ale również solecznickiego i trockiego. „Chcemy pokazać, że Wileńszczyzna żyje, że żyją nasze obyczaje i tradycje. Te tradycje, które kultywujemy z dziada pradziada, chcę przekazać młodemu pokoleniu” – podkreślił Jodko.

Organizator imprezy w rozmowie z zw.lt zaznaczył, że jest przeciwnikiem robienia z wesela dyskoteki. „Nadal chcę, aby na weselu grali muzykanci, a nie DJ. Żeby z domu wyprowadzano z marszykiem, z rodzicielskim błogosławieństwem oraz z piosenką „Serdeczna matko” – podzielił się Jodko.

Mimo pewnych trudności organizatorskich i finansowych Jodko nadal chce kontynuować imprezę. Jego zdaniem, najmniejsze problemy są z weteranami sceny weselnej, natomiast młodzi lubią „gwiazdorzyć”. „Każdy jest zajęty, zastanawia się czy przyjeżdżać. Natomiast z weteranami jest zupełnie inaczej – są przede wszystkim bardzo punktualni. Powiedziałem, że impreza rozpocznie się o 14 i przybyli” – zauważył komendant zlotu.

Podczas wczorajszego wieczoru ze sceny brzmiały nie tylko znane weselne szlagiery, ale również rock. „Bo ludzie myślą, że wesele, to tylko oberki i walczyki. Będziemy grali wszystko. Chcemy pokazać, że jesteśmy muzyczną siłą Wileńszczyzny” – zapewniał Jodko. Na scenie wystąpiło kilka pokoleń wileńskich weselnych muzykantów. Między innymi zespoły „Kryzys”, „Stare jare”, „Wenus”, Aleksander Kalinow, Krzysztof Szturo i inni soliści.

Tagi: [muzykanci weselni](#) [Złot Muzykantów Wileńszczyzny](#)

Dzielimy się informacjami!

- [Radio Znad Wilii](#)
- [Portal zw.lt](#)
- [Reklama](#)
- [Pracownicy](#)
- [Brandbook](#)
- [Rekwizyty](#)